

KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Sierpnia.

ŚRODA.

ROK 1830.

N^o 220.

WSPOMNIENIA.
Kapitulacja Leridy
1810.

N. PAN raczył mianować Kawalerami Orderu S. Stanisława III klasy JP. *Bielawskiego* Urzędnika 8 klasy Ces: Ross:— Klasy IV, *Pośni-kowa* Urzędnika 10 klasy, *Potockiego* i *Giecol-da* Kolleskich Asses; *Kukolnika* i *Trzaskoskie-go* Sekretarzy Guberskich.

Wszystkie Zakony, liczne Duchowieństwo świeckie, Kapituła Archimetro-politalna, Senatorowie Biskupi *Płocki*, *Lubelski* i *Chełmski*, tudzież Dziekani, Professorowie i Uczniowie Uniwersytetu, Członkowie Towarzystwa Dobroczynności i nader znaczna liczba osób wszelkiego stanu, odprowadzili wczoraj zwłoki ś. p. JW. X. Xaw: *Szaniawskiego*. Był to hołd należny Jego pięknym przymiotom serca, jego zasługom. Zawsze czynny, pracowity w zawodzie naukowym, pobożny Kapłan, gorliwy Obywatel, wzorowy Przyjaciel, był oraz Dobroczyncą nieszczęśliwych. Nie zostawił majątku, bo ciągle dzielił swe dochody między ubogich; i w testamentcie prawie wszystko co po nim zostało, Towarzystwu Dobroczynności legował. Metropolitalny Kanonik *Kotowski* wymownie wymienił cnoty i zasługi tego czczonego Kapłana.

Towarzystwo Dobroczynności.— Przy rewizji Sklepu Ubogich przekonawszy się, iż wiele fantów, przez osoby prywatne, do rzecz-zonego sklepu, od lat kilku na sprzedaż od-danych, spieniężonemi być niemogły; wzy-wa właścicieli tychże, iżby po odbioronych, w terminie aż do końca Września r. b. z kwita-mi zgłosili się i one odebrali; w przypadku albowiem niezgłoszenia się, też fanty przez

publiczną licytacją sprzedane, a zebrane tądż pieniądze na potrzeby Towarzystwa obrócone zostaną.

Za 100 zł: w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 18 1/3, żądają zł. 96 gr. 15.— Obligacje Udzia: dają zł. 358.— Za dukaty holen: nowe żądają zł. 19 gr. 24, za stare ważne zł. 19 gr. 21.— Za Assygnaty Ross: 100 Rubli żądają zł. 180 gr. 10, dają 179 gr. 25.

Dla zasilenia spiżarni tworzącego się Instytutu *Moralnie zaniedbanych Dzieci*, przesłano z dóbr od JW. Hra: *Potulickiego*, Grochu 5 korcy (Dom tego Instytutu jest przy ulicy *Przyokopowej* Nr 3109 za Wolskimi rogatkami i pod ten Numer *Łaskawi* obdarzający, niech raczą posyłać swe dary.)

Księgarnia A. *Brzeziny* i Kom: odebrała w francuzkim języku *Repertoar Teatru Fran-cuzkiego w Berlinie*. Jestto zbiór najnowszych sztuk dramatycznych, składający się z 58 poszytów; cena zł. 100. Każdy poszyt także sprzedaje się poedyńczo.

W Kantorze B. *Goldringa* przy ulicy *Rynek Nowego Miasta* pod Nr 336; trafiono w onegdajszem ciągnięciu Loterji Licz: 2 *Terna*,

Dwie *Gallopady* skomponowane na Pjano-forte przez *Gernera*, grywane w Reśursach i u Wód mineralnych, wyszły w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego*, cena zł. 1.

Wyszły świeżo z pod prassy *Tablice liczb naturalnych od 1 do 1000 (włącznie) do potęg 2giej i 3ciej wyniesionych, iakoteż pier-wiastków kwadratowych i sześciennych z tychże liczb*. Cena exemplarza jest zł. 1 gr 15;

nabyć je można w Księgarniach Gliksberga, Brzeziny, Zawadzkiego i Szteblera; iakoteż i w Składzie rycin A. Dal Trozza.

Dzisiaj rano ciepła stopni 12. Wczoraj w poł.: 19.

W. Rozenberg Doktor był Fizyk Woiew: nateraz w mieście *Władysławowie* mieszkający, w krótkim czasie przez wyprowadzenie z ciała do 90 kwart wody, przyprowadził do zupełnego zdrowia moją żonę od 2ch lat na wodną puchlinę cierpiącą i prawie niepodobną do uleczenia. Doktor ten okazawszy głęboką znajomość swej sztuki, zrzucił przez swą trafną kuracją pokój stroskanej familji i dowiódł, że najgorsza droga i późna pora nie jest mu na przeszkodzie, gdzie idzie o dobro Ludzkości i poratowanie cierpiącego. Składam więc za to wszystkie publiczną wdzięczność W. Rozenbergowi Doktorowi wraz z moją żoną i familją. — *Wilkojeziory* w Obwodzie Kalwaryjskim dnia 10. Sierpnia 1830 r. — *Edward Hasfort* Dziedzie Dóbr *Kumiecie*.

Z. Płocka. Otrzymawszy d. 6 b. m. z Dyrekcji Innej Loterji Kraiowych Tabelę wygranych 1 klasy 38 Lot: Klas: w której znalazłszy, że w Kantorze moim padła *największa wygrana* w tejże klasie na Nr 28,015 zł. 9000, być może, że Publiczność wiedzieć by chciała kto takowe wygrał; mam zaszczyt donieść, iż pomienioną kwotę 4 osoby wygrały; iedna stanu Duchownego, 2ch Obywateli i ieden Obywatel z Prowincji. W ciągu utrzymywania Kantoru Loterji przezemnie; 3 umnie największe wygrane wyszły: Jedna teraz w 1ej klasie na zł. 9000; 2ga w r. 1809 w 4tej klasie na zł. 12,000; 3cia 5tej klasie na zł. 100,000, tę w 4tej klasie wygrał był Urzędnik z Komory Celnej w Warszawie, a w 5tej zaś klasie Urzędnik w Płocku.

Kobyliński Kolektor.

JW. Hrabia Wincen: *Krasinski* Jenerał i ady, Woiewoda wyjechał z *Petersburga* na *Podole*.

W *Tyflis* będzie założone *Gimnazjum*. — W *Berdyczowie* ostatni Jarmark był dość liczny. — Na *Wołyniu* upały dokuczają; plon zboża z teraźniejszych żniw nieobiecnie wiele korzyści.

Niektóre z gazet *Niderlandzkich* zapewniają, że rozgłoszona wieść, iż wojsko *Niderlandzkie* odebrało rozkaz być w pogotowiu wyjścia za granice, jest bezzasadną. Wszyscy *Posłowie* zagraniczni są dotąd w *Paryżu*, wyiawszy *Posła* *Austrjackiego* który ieszcze przed kilką tygodniami wyjechał dla poratowania zdrowia. W dniach 28, 29 i 30 z. m. w *Paryżu* walczyło 18,000 wojska z mieszkańcami tej stolicy. Między zabitemi znaleziono także kilku *Jzraelitów*. Dyliżanse, a nawet *Dorożki* (*Kabryolety*) teraz w *Paryżu* mają trojkolorowe chorągiewki. Ulicom i Placom przywrócono dawne nazwiska iakoto: *Jena*, *Austerlia*, itp. Hymn zwany *Marsylski* spiewają publicznie. — *Xże Paweł Wirtemberski* znajduje się w *Paryżu* i widział się z *Xięciem Orleana*. W *Bordo* było krwawe zaburzenie. — Jedna z gazet *Londyńskich* donosi, że *Król Francuzki* miał popłynąć ku granicom *Anglii*. — Niektóre zabudowania w *Paryżu*, a zwłaszcza *Panteon* znacznie uszkodzono w czasie teraźniejszych zaburzeń. — W *Amszterdamie* podniosła się cena zboża. — *Króliewicz Pruski Karol* wrócił z *Petersburga* do *Berlina*. — Na koronacji *Arcy Xcia* *Następcy tronu Austrjackiego* iako przyszłego *Króla Węgierskiego* ma znajdować się bardzo wiele osób; inż w *Prezburgu* napięte są prawie wszystkie mieszkania, za które właściciele każą płacić drogo. — W *Lucernie* w *Szwajcarji*, niedawno piorun zabił ubożego *Artiste* siedzącego przed

domem, obok niego siedziała jego córka i wcale nie została uszkodzona.

ROZMAITOSCI.

List z Buska przed kilką dniami pisany.
 „Miasteczko to licha zabudowane, w ostatnich 2ch latach zaczęło się dopiero cokolwiek porządkować, iakoż ma 4 lub 5 domków z kamienia wystawionych, położone jest na górze i w koło górami i przygórkami opasane. Zdrój wody którą tu piemy i w której się kąpiemy jest zamiastem dobre ćwierć mili w przygórku niewielkim, oddzielnie jest strumyk z jednej strony góry do picia, a oddzielnie studnia wycębrowana z kądo do kąpienia woda wybrana przy terazniejszym natłoku osób w kwadrans napełnia znowu całkowicie ocębrowaną studnię; tak, że nigdy wody niebraknie gdyby i największą ilość potrzebowano. Nieuwierzysz co mata woda za działalność tak w kąpieli iakoteż szczególnie w picciu. Do tego zdroju zdrowsi piechoto iak najraniej idą tak a może liczniej iak na wody do ogrodu *Dykerta w Warszawie*; słabsi i chorzy iadą, tam piąc wszyscy chodzą, bawią się, rozmawiają, a patrzą na kwadransie kiedy do źródła zbliżać się mają. Miewamy tu *Resursa i Teatrzyk* nie zły przez Aktorów prowincjonalnych. W tymczasie używających wód osób liczymy przeszło 230. Wczoraj mieliśmy wieczór *resursowy*, gdzie przeszło 180 było nie z samych bawiących, ale z okolic na tę zabawę zjechało się niemało zdrowych i do skakania usposobionych, bawiliśmy się po obywatelsku. Dziś mamy teatr na którym będą dane sztuki *Talizman niewidzialności i Szkoda wąsów*. Aktorowie i Aktorki dobrze usposobieni i zgrabni. Muzykę także mamy nie złą z 10 osób złożoną, która każdego przybywającego szumnie wita i wieczorem w ogrodzie spacerowym grywa a następnie w teatrze i bała; zgo-

ła bawimy się iak możemy. W piątek ka wieczorowi była w tamtych okolicach okropna burza; w okolicznych wsiach pióruny zapaliły stodoły, grady powybiiały zboża. W *Busku* był taki grad iak włoskie orzechy, ale bardzo wielkiej szkody nie narobił. Muszę Ci choć w krótkości to donieść co na moie oczy widziałem. Syn młodszy Państwa D... po 3ciej kąpieli stracił liczne na głowie osady, po ciele i twarzy strupy, których wszelkie poprzednio użyte środki zgubić nie mogły, a zatem co to za działalność tej wody niemożna nawet uwierzyć, a iakich inni skutków doznają trudno do opisanja, zgoła rzadki rodzaj takiej wody, a może tylko i jeden“.

Niewiemy iaką opinią dali znawcy o modelu maszyny, za pomocą której człowiek mógłby iak ptak latać, zrobionej przez *Macieja Widawskiego*. Już to nie pierwszy raz w *Warszawie* usiłowano odbywać takową podróż, czego dowodem jest umieszczony w Numerze 182 *Dziennika dla Dzieci* następujący artykuł: „Za panowania *Stanisława Augusta*, żył szewc, zwany *Lawendoski*, któremu przyszła chętć szczególna do głowy, żeby latać na wzór ptaków. Cały tem zaigły i posiadając dowcip niepospolity, zabił srokę, zważył ją, wziął miarę jej skrzydeł i ogona, i sam siebie zmierzwszy i zważywszy w stosunku wagi i wzrostu, układał skrzydła. Ani długość i nieprzewidziane trudności tej szczególnej pracy, ani przestrogi i żarty zdziwionych sąsiadów, nie zdołały go odwieść od tego zamiaru. Lecz żona jego, obawiając się skutku tej pracy, z zwykłym niedowierzaniem nieoswieconych umysłów, wszystkimu co jest nowem, widząc że nie słucha jej nalegań; namówiła przechodzących xięży kwestarzy, żeby mu odradzili ten zamiar. Ci więc usiłowali przedstawić mu za bezbożną chęć pro-

bowania tego czego BÓG zdawał się ludziom zabronić, nie dając im skrzydeł. „Pan Bóg, rzekł nasz Szewc z prostotą, nie dał im skrzydeł, a po morzu pływają, dał nogi do chodzenia, a przecież i eżdzżą więc i latać pozwoli.“ Skończywszy swoją pracę, ogłosił dzień, w którym latać będzie. Mnóstwo ludzi zebranych, patrzyło z ciekawością na pierwszą próbę otwarcia nowej dla człowieka drogi. *Lawendowski* stał na wyniesieniu, z którego z niewymowną radością puścili się i z początku, w samej rzeczy dobrze latał, lecz nieprzychylny do tego nowego biegu, ogłuszył go szum powietrza opierającego się ogromnym skrzydłom. Pomimo woli nie tkwiły mu w pamięci rady sięgły kwestarzy, i czując się nadzwyczaj lekko i szybko za pomocą skrzydła unoszonym, struchlał na samą myśl, że zachwałosc jego śmiercią może być ukarana. Chcąc się oprzeć, mocniej zaczął władać skrzydłami, wtem pękła sprężyna, która je trzymała, i nowy nasz *Jkar* słabym i nierównym lotem padł na ziemię. Nie wiele wprowadzi się potłukł, lecz cały zaięty okropną myślą, z bojaźni nie otworzył oczu i dał się zanieść troskliwym przyjaciółom i strapionej żonie. Położono go na łóżku, zdjęto skrzydła, a on leżał ciągle z zawartemi oczyma. Nareszcie usłyszał głos narzekającej żony, otwiera oczy i z zadziwieniem znajduje się w swym własnym domku, otoczony sąsiadami, którzy go iuż nieżywym mniemali. Gniewając się na swoją zabobonność, zrywa się z łóżka: „Już teraz, wola, będę mędrszym: zamiast sprężyn, jako Szewc, użyję do skrzydeł rzemyska.“ Lecz próżne zamiary! żona z pospiechem iuż spaliła skrzydła, i tak go odtąd pilnowała i strzegła, że nawet rozpocząć drugich nie mógł. Ale kto wie, może pomysł *Lawendowskiego* kto inny ieszcze rozwinie, i Ludzie którzy iuż tyle rze-

czy od zwierząt przejęli, i sztuki latania od ptaków się nauczą.

Ludźercy w Chinach.— W Chinach rzadko się zdarzają przestępstwa, bezpośrednio wynikające z religijnej zabobonności; nie ma tam niczego, co by mogło być porównane z *Süttjami* indyjskimi; jeżeli zaś zabijanie dzieci uważa się za dozwolone, to zasada się, nie na przesądzie religijnym, ale na panujących tam prawdach politycznych i obyczajowych, skutkiem których, ojciec nie jest obowiązany dawać swojemu synowi wychowania, a nawet wyżywienia. Ale w Chinach znajdują się ludźercy, to jest: Ludzie, którzy między środkami lekarskimi, liczą za pożyteczny, zjadanie różnych części ciała ludzkiego. „Trzy lata temu, pisze *Gazeta Kantóńska*, pod d. 2 Maja roku przeszłego, zabity był w *Makao* chłopczyk, przez niejakiego człowieka, który mniemał, iż porcja mięsa ludzkiego, może przywrócić życie umierającemu, a w kilka dni po tym, kat jeden przedawał żółć człowieka, którego on porabiał na drobne części, jako potrzebne do lekarskiej przyprawy, którą codziennie w wiadomej ilości, radził używać z kukurydzą i innymi potrawami. Historyja chińskiego kryminalnego prawodawstwa, stawi nam przykład jednego człowieka z okręgu *Gaong-Szan*, nazwiskiem *Lin*, który, za 120 taelów srebrnych, dostarczył pewnemu bogaczowi porcję żółci ludzkiej, i był za to skazany na śmierć; w roku zaś 1811, w *Czi-Kiangu*, był pod sąd oddany człowiek, który, w ciągu lat 16, zgładził 11 Dziewcząt, w przekonaniu, iż napój z różnych płynów ciała ludzkiego, może przywrócić siły i zdrowie człowieka. Dwónasta jego okrucieństwa ofiarą, uszła śmierci, a potwór ten poniosł haniebną i męczeńską karę śmiertelną; 16 familji, które straszna jego skłon-

nością zostały pogrążone w głębokim smutku; było wezwanych do obecności na ekzekucji tej kary. Trzeba wiedzieć, iż naród chiński, uważa tego za śmielszego i mężniejszego, kto ma więcej złotych; a powiedzieć u nich o kim; iż nie ma zgoła złotych, znaczy toż samo, co nazwać tchurzem. Ztąd zapewne wyniknął przesąd, iż można powiększyć złote swoje, karząc się złotem bliźniego.

Niedawno w Londynie chodził Nożownik po ulicach i wołał „Brzytwy do przedania, Brzytwy do przedania bardzo tanio.“ Znalazło się wiele kupujących, między innymi jeden z Obywateli kupił cały tuzin, bo cena była bardzo niska. Nazajutrz chciał ów obywatel spróbować czy dobrze gołą, wziął iedną, nie niewarta, druga ditto, słowem cały tuzin na nie się nie zdał. W kilka dni znowu Nożownik wołał po ulicy „Brzytwy do przedania.“ Obywatel usłyszawszy go wołającego wypada na ulicę, zaczyna go łajać za to że go oszukał. „A to jakim sposobem, zapyta Nożownik, przecież miałem Brzytwy na sprzedaż?“ tak rzecze Obywatel ale do golenia niezdatne; „a więc nie oszukałem W Pana, odpowie Nożownik, bo moje brzytwy tylko do przedania ale nie do golenia.“ — Doktor Jonson starając się o rękę pięknej *Mis Porter* rzekł do niej z otwartem sercem i ze szczerością „Pani, muszę ci się przyznać że iestem z niskiego urodzenia; niemam pieniędzy; a oprócz tego; jeden z moich wniów został powieszonym.“ Taka otwartość warta wzajemności odpowie Panna, wiedz tedy szanowny Doktorze że ja iestem tyle bogatą jak W Pan, a chociaż w moiej familji nikogo niepowieszono, iednakże z tuzin moich krewnych wari są szubienicy.

Sposób aby wino nie kwaśniało. Postrzeższy, że wino zaczyna kwaśnieć, kładzie się orzechy suche na rozżarzone węgle, a gdy się

przepala; wrzucają się do wina, i iak najlepiej naczynie zatyka. Po 2ch dniach, jeżeli dostatecznej ilości orzechów użyto; wino odzyskuje swą dobroć. — *Osobliwszy sposób, o trzymywania kwiatów w zimie, używany w Niemczech.* Odpitowywa się z drzewa, którego chcemy mieć kwiaty, gałąź stosownej wielkości; zanurza się w źródle, i zostawia w spokojności przez godzinę lub dwie, przeżco części zmarzłe odtaia. Wnosi się potem tęż gałąź do ogrzanego pokoju, i ustawia prostopadle w naczyniu drewnianem, zawierającem wodę zimną, dla tego aby wapno nie działało na korę. Dodaie się do wody, wapna niegaszonego, i wtym płynie gałąź musi zostać blisko przez 12 godzin; poczem się wyjmie; i wkłada w wodę zimną, mającą w sobie cokolwiek wotryolu, który zapobiega jej psuciu się. W krótkim potem czasie, kwiaty się okażą; a nakoniec i liście. Jeżeli dodamy więcej wapna niegaszonego; kwiaty prędko się rozwijają; jeżeli go zaś nie użyjemy; gałąź wolniej rozwijać się będzie; i liście poprzezdą kwiaty.

Kalendarza *Hebrajsko-Polskiego dla Starożakonych* na rok 5591 a podług ery Chrześ: od 18 Września 1830 do 7 Wrze: 1831, dostać można u Ciechanowskiiego i u Getza Antykwarjusza przy ulicy Franciszkańskiej, exemplarz pó gr. 24. W opisie epok i zdarzeń znakomitszych, JP. *Tugendhold* trafnie umieścił, zwyciężenie Turcji, posunięcie się wojsk Ros: pod *Stambul* i podpisanie zwycięzkiego pokoju w *Adrianopoli*. Na końcu tegoż Kalendarza znajduje się lszty rozdział myśli moralnych przez E. *Kundie*, oraz kilka Epigramatów wyjętych z rękopismów herbr: po nieboszczy: *Jzaiaszu Tugendhold*. Z tych umieszczamy kilka: *Swiat podobny iest do wagi.* — Patrząc na ciebie świecie; smutek ogarnia serce, iży

szucają się do oczu. Cnota walczyć musi z przesławianiem, często nawet iest całe zgnębioną. Zbrodnia idzie w górę, nierzadko aż pod niebiosa się wznosi. Słusznie cię świecie porównywiają do wagi; szala próżna podnosi się, a pełna opada. — *Ja i mój sąsiad potwarca.* — Za to że ja o tobie dobrze mówię i pochwały głoszę, ty wszędzie imieniu mojemu ubliżasz, wszędzie mnie osławiasz. Lecz obadwaj jeden los dzielny, sąsiedzi nasi ani mnie ani tobie nie wierzą. — *Bankrut.* Patrzcie bracia z zadumaniem na to zjawisko. Oto nikczemny nasz sąsiadek cudów siły dokazał. I potężny Samson z nim mierzyć się nie może. Samson jeden tylko dom obalił, on razem tysiąc domów zniszczył.

DO ZACNYCH AMATORÓW

którzy r. b. w Wilnie dali Koncert na wsparcie nieszczęśliwych.

Od pochodni tysiąca błysnął gmach wspaniały,
Powstają archanielskiej harmonji brzmienia,
Przeniknęły do duszy Serafinów pienia,
I oklaski przytomnych z żłazami się zmieszały.
Tu świątynie swą obrał Pan wieczystej chwały,
Kochane iego dzieci, świetne z pokolenia,
Świateł z serca, talentów, ku wsparciu cierpienia,
Z siebie niosąc ofiarę, słodki hymn zabrzamiały,
Wielkie, ślachetne dusze! Bystwa dobroczynne!
Czemże niedza dźwigniona, wasze święte chęci,
Wasze ofiary śluby, po wiek wieków słynne?
Imiona wasze ryją w przybytku pamięci,
Przed obraz pocieszenia śląc modły powinne,
Żyzami wdzięczności dla was ołtarze poświęci.

S Z A R A D A.

3cie z 1szem są swoi, a 2gie i 3cie
Nad Narwią znajdziecie.

Szczęśliwym nazwać można takiego człowieka
Kto *wszystkiego* przy nocioie i zdrowiu doczeka,
(Zesła Szarada Kociotek.)

Trybunał Cywilny I Instancji Woiewodztwa Mazo: Zawiademia wszystkich wierzycieli masy *Soldenhoffa* i wszystkich chcących pabyć tak zwaną *Obligacją Austriacką* na

20,690 zł. reu: [przez] licytacją publiczną przed Delegowanym Assesorem *Modzelewskim*, iż ta licytacja nie mogąc być odbyta w d. 16 b. m. i r. odbędzie się niezawodnie w d. 23 b. m. i r. o godzii: 4 z południa w Kassie Depozytowej Trybunału. — W Zastęp. Prezesa *Bielski* Sędzia. Sekretarz *Czerminski*.

Popis publiczny Uczniów Szkoły Wydziałowej *Włocławskiej XX. Piłarów*, odbył się w dniach 26, 27 Lipca r. b. wobec licznie zgromadzonych Obywateli i Władz miejscowych. JW. JX. Niewieściński Pradał i Senjor Katedry Kalisko-Kniawskiej Kawaler Orderu Sgo Stani: Iszej Klasy, przemówiwszy w czułych i dobitnych wyrazach do Uczniów, co winni Monarsze, Rządowi, Rodzicom i Nauczycielom, zachęcając i polecając, uszanowanie, uległości i posłuszeństwo wszelkiej Zwierzchności, rozdał Nagrody: a) w *Laurach*, z *Klasy I.* *Metlewicz Fel.; Komosiński Mac.; Murzynowski Fab.; Kamiński Waleń; Bazkowski Piotr; Roskiewicz Stani.; Albrecht Jan; Blumenfeld Alex.; Pohl Jan; Masłowski Józ.; z Klasy II.* *Koszałski Win.; Gaziński Kon.; Skrodzki Lud.; Kiełczewski Euge.; Kepiński Domi.; Maternicki Fran.; Domoradzki Woj.; Budniewski Józ.; Gwiazdowski Wład.; Stępowski Alexan.; b) w Książkach*, z *Klasy III.* *Bukowski Fel.; Rutkowski Jan; Koelm Aug.; Metlewicz Kon.; Zyburski Onu.; Dobek Paweł; Natęcz Józ.; Czapski Alfons; Lutostański Jg.; Kowalewicz Jak.; Bomocki Lud.; z Klasy IV.* *Dzikowski And.; Trawicki Józ.; Sękowski Ant.; Tarnowski Rejni.; Zakrzewski Hier.; Cichocki And.; Wichrowski Józ.; Tarnowski Jul.; Pochwały*, z *Klasy I.* *Marcinkowski Fran.; Brzeski Kon.; Białkowski Fran.; Waszkiewicz Nepo.; Krzyżanowski Fel.; Dąbrowski Justyn; Kaliński Józ.; Pohl Jul.; Korczyński Fran.; Płowski Leon; Alexandrowicz Marcel.; Jezierski Józ.; Sączocki Win.; Płowski Lud.; Piłanowski Woj.; Racinowski Stani.; Essa Karól; Lutostański Stanik; Jezierski Stani.; Zarnowiecki Jan; Chojnacki Karól z *Klasy II.* *Trzebuchowski Klem.; Tański Edm.; Paszkowski Woj.; Lissowski Jak.; Puchalski Floz.; Machnowski Józ.; Przyborowski Fran.; Chelmiecki Józ.; Grzanka Kazi.; Rybiński Józ.; z Klasy III.* *Czapski Leonard; Wyrąbkiewicz Pau.; Stanęwski Ant.; Dreżawski Szyn.; Zembrzowski Kazi.; Stępowski Jg.; Starzyński Jg.; Zakrzewski Józ.; Skowroń-**

ki Szym; Stepowski Arsenjusz; z *Klasy IV.* Szalkowski Wawr; Frank Jg; Zakrzewski Józ; Skowronski Szym; Stepowski Arsenjusz.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Lisiecki Ignacy Oby: 585 *Długa*, Bobrowski Kapitan 476 *Nowo-Senatorska*, Przesmycki Władysław Oby: Butler Antoni Oby: 414 *Krak: Przed.*, Wołłowicz Benedykt Oby: Jasiewicz Antoni Oby: 625 *Kozia*, Rakowski Felix Oby: Stalkowski Jan Oby: Włodek Felix Oby: 500 *Podwał*, Czajkowski Jan Oby: 551 *Długa*, Rezler Daniel Oby: 584 *Długa*, Małachowski Leon Oby: 570 *Długa*, Krauzer Karól Oby: 749 *Elektoralna*, Nidecki Kommissarz 1064 *Królewska*, Wierzbicki Pułkownik 1263 *Nowy Świat*, Rostkowski Erazm Oby: Słupecki Józef Oby: 625 *Kozia*.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma.

WYGRANO w MOIM KANTORZE w 1szej Klasie 38 Lot: oprócz pomniejszych kwot na Numera 21,251 zkp: 4,000. 7,244 zkp: 1,640. — LOSÓW KUPNYCH czyli NOWYCH do 2 Klasy całkowitych po zkp: 33, ćwierciowych po zkp: 8 gr: 8, w moim Kantorze każdego czasu dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franco nadesłać. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. Ryxa.

Ktoby chciał na wspólny koszt iecbać do Miasta MOSKWY za dni 6 najdalej, raczy zostawić Adres w Handlu J. L. Wemmera przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

DOROŻKA mało co używana i KOCZ poczwórny w stanie zupełnie dobrym, z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 1723 przy ulicy Aleja, życzący nabycia dowie się o cenie od Właściciela domu także mieszkaącego.

ŚLEDZI HOLENDERSKICH tegorczych świeżych za kilka dni pierwszy transport ładem nadejdzie do składu Korzeni i Win przy ulicy Nowy świat w domu Zrazowskiego.

J. M. Flatau.

Przesiedlenie i Duplikat Jana Chranowskiego Żołnierza, znalezione, odebrać można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dnia 19 Sierpnia 1830 roku o godzinie 4 z południa przez publiczną Licytacją odbędzie się sprzedaż Drzewa sosnowego leżącego na piasku Jezero zwany na przeciw placu pod Nr 3008 przy uli-

cy Szulec i Czerniakowska położonym, grubszego sztku 221 i cieńszego 112, do upadłości niegdy Zygmunta Herischa należącego, a to za gotowe pieniądze. — *Sokotowski, Gottfried, Lochman* Kuratorowie.

W Sklepie Ubogich kupiwszy Osoba TABAKIERKĘ srebrną, idąc przez ulicę Krakowskiego Przedmieścia do Klasztoru XX. Piarów zgubiła takową Łaskawy znalazca zechce oddać do tegoż Sklepu za wynagrodzeniem.

Osoba najlepszymi świadectwami co do moralnego myślenia postępowania i nauki opatrzona, pragnie w domu prywatnym w Stolicy lub na Prowincji jako NAUCZYCIEL języka Niemieckiego i Tańców być umieszczonym. Zapewniając pilność i przyzwoitość w przyjętych obowiązkach. Bliższą wiadomość powziąć można w Starem Mieście Nr 90 u JPana Wittich.

OXEFTÓW sztuk 60 tak z Win jako i z Araków obręczami żelaznymi są do sprzedania za pomierną cenę, o których dowiedzieć się i obejrzeć można przy ulicy Ordynackiej pod Nr 2874 u Rządcy domu JP. Markowskiego.

Na Dzierżawę potrzebny jest Folwark, znaczny, lub 2, teraz albo od Sgo Jana 1831 r. chociaż Dobra będą obdłużone Towarzystwu Kredytowemu i Bankowi, może być dana pożyczka kilkadziesiąt tysięcy zkp. Obszerniejsza tego wiadomość w Biórze Informacyjnem na przeciw Poczty domu Nr 377.

Sekwestator Obwodu Warszawskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Sierpnia r. b. odbędzie się Licytacja w Mieście Tarczynie na różne Objekta zaigte we Wsi Kemornikach za zaległości Skarbowe, jako to: Szafy, Krzesła, Kanapa, Lustro, 4 stogi Siana, i inne ruchomości. — *Luszczewski S.*

Osoba płci męskiej lub żeńskiej posiadająca gruntownie znanomość MUZYKI ♪ tak aby i jej innym udzielać mogła, jest potrzebna na Prowincję; Osoby żyjące sobie takiego miejsca mogą powziąć wiadomość przy ulicy Kanonje pod Nr 79 na drugim piętrze.

Osoba w średnim wieku z czynnościami handlowymi dostatecznie obeznana i najlepszymi świadectwami opatrzona, życzy sobie w Warszawie lub na Prowincji zająć się prowadzeniem Ksiąg rachunkowych i korespondencji niemieckich w jakimkolwiek bądź rodzaju, oraz rozmaite polecenia o podróżach usku-

teczniom. Bliższa wiadomość powziąć można w handlu Marjańskiego ulica Daniłowiczowska Nr 615.

Wiadomo czynię iż Ruchomości jako to: Stółki, Kufery, Lanszasty, Toaletka, Szafy do sprządek, i t. p. w Folwarku Siedlce za Rogatkami Czerniakowskiemi pod Warszawą, w dniu 19 m. r. b. o godzinie 9 z rana za gotowe pieniądze więcej dalecemu sprzedane zostaną. — *W incygu Martyński K. T. C.*

Podpisany Patron zawiadamia niniejszem chęć kupna mających iż w dniu 23 b. m. r. o godzinie 4 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego w Wydziale I. przed W. Morzyckim Assessorem Delegowanym sprzedane zostaną przez Publiczną Licytacją w drodze Działów NIERUCHOMOŚCI tu w Warszawie pod Nrami 2236 i 2237, tudzież 1780 i 1781 sytuowane. Warunki pod którymi też Possesse sprzedane będą, przejrzane być mogą w każdym czasie tak w Kancelarji Pisarza Trybunału W. Podbielskiego, jako też u podpisanego Patrona pod Nr 2236 przy ulicy Nalewki zamieszkałego, też sprzedają dyrygującego. — *Jan Dutkowski.*

PISARZ, GORZELNIANY I GORZELNIK, pierwszy z niewątpliwemi Świadectwami sprawowanej przez lat 6 przynajmniej, z najlepszą zaletą przy znacznych Gorzelniach królewych służby Pisarza; a drugi to jest Gorzelnik także z niewątpliwemi Świadectwami, nie tylko dokładnej znajomości Gorzelnictwa teraźniejszego, i różnych Apparatów w Polsce używanych, ale razem i sprawowanych z całą dokładnością, pilnością, rzetelnością i trzeźwością, przez lat 6 najmniej obowiązków Gorzelnika, przy znacznych Gorzelniach królewych, potrzebni są do znakomitej i nowo wymurowanej Gorzelnii w Dobrach Klucza Kockiego, głównie w Powiecie i Obwodzie Radzyńskim, Województwie Podlaskiem, nad Rzeką Wieprzem, 15 mil od Warszawy położonych. Kto by więc posiadał wymienione tu Świadectwa, i potrzebował miejsca na Pisarza i na Gorzelnika, niech się zgłosi do Kommissarza Dóbr Kockich, i Sekretarza Ekonomicznego w Kocku, a to najpóźniej do 24 Września r. b. 1830.

Staro: Ludes Halberowa Moskzowa zagubiwszy Duplikat KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ, uprasza o oddanie łaskawego znalazce do Bióra Urzędu Muncyपालnego ponieważ takową uznał za nieważną. SKLEPY na różne Handle dogodne szczególnie na handle Winne, Cukiernie, i tym podobne, gdyż

maią obszerne Piwnice i Lodownią, są do wynajęcia od Sgo Michała przy ulicy Senatorskiej pod Nr 469; bliższą informacją powziąć można tamże.

F. Szwajkowski Fryzjer Damski Teatrów, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż przeniósł swój Magazyu Fryzjerski na przeciwko przy ulicy Długiej pod Nr 588, w tymże Magazyunie podejmuje się różnych obstalunków na sposób Parzykich jako to: Luki modne z dobrych włosów dziecięcych. Peruk, Pułperuk a la Metalique zupełnie naturalnych, a to za mierną cenę, dodając iż wiele czyniono omyłek odsyłaniem do miast robot z Prowincji jako i w Stolicy rozumiejąc iż ia mieszka w Lasockim domu iak dawniej, przez to niektóre Osoby nie były zadowolone robotą. NB. Nadmieniam iż że Luki które są na kłamekch do zapinania są szkodliwemi, gdyż zapinając kula razy łamią się i co raz dalej przez to włosy stają się rzadkie.

OSLICA dojna z osłatkim małym jest do przedania przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1059, pytań się do Służącego Kuzmina.

Starozakonny Szulim Berkowicz Attwort zagubiwszy Duplikat KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ, uprasza łaskawego znalazce o oddanie takowej do Bióra Urzędu Muncyपालnego do Wydziału Bilietów Żydowskich, gdyż pomienioną książkę U. M. M. S. W. uznał za nieważną.

W dniu 26 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym Wtwa Mazowieckiego, odbędzie się Licytacja i ostateczne przysądzenie Nieruchomości przy ulicy Piwnej pod Nr 109 położonej składającej się z domu murowanego o 3ch piętach i Oficyny murowanej, na subhastacja wystawionej, czyniącej znaczne dochody. Licytacja zaczynać się będzie od Summy 17,100 złp. Zbiór objaśnień i Warunki licytacyjne przejrzeć można u W. Podbielskiego Pisarza Trybunału i Masłowskiego Patrona.

KOCZ na jednym dragu moeny i weale w dobrym stanie, każdego czasu jest do sprzedania pod Nr 669 przy ulicy Leszno u Właściciela domu.

⚡ Kto by miał Dom z Stajniami do wydzierżawienia od S. Michała w środku Miasta, niech raczy zostawić adres w Drukarzni Kurjera Warszaw.

TEATR-NAR. Jutro 15 raz Op. *Muluz i Sasars.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś *Bióralisci, Ni-zgody Domowe, Werter.* Zapowiedziana nowa Komedjo-Opera *Pjerwsza miłość* dla słabości J Pana Szymanowskiego, odłożona.